

Strona znajduje się w archiwum.

Autostrada nie do nieba

W połowie maja 2010 roku australijska grupa hardrockowa AC/DC zagrała przed 60 tysiącami widzów koncert w stolicy Rumunii, Bukareszcie. Jednym z największych ich przebojów jest utwór „Highway to hell” (Autostrada do piekła). Nawet nie przypuszczali, że właśnie w Rumunii znajdą jej namiastkę.

Po koncercie, jak zwykle, sprzęt wykorzystywany na koncertach zapakowano do 29 samochodów i zespół ruszył w dalszą część trasy. Niespodziewanie jednak kolumna została zatrzymana na granicy z Węgrami przez pracowników instytucji odpowiedzialnej za nadzór nad autostradami. Zarzucili oni muzykom brak dokumentacji potwierdzającej uiszczenie podatku drogowego i zagrozili, że w przypadku nieuiszczenia opłaty w wysokości 2,5 tysiąca euro, nie pozwolą im wyjechać za granicę.

Co istotne, zespół przy wjeździe do Rumunii wykupił obowiązujące na krajowym ruchu autostradowym winiety. Natomiast za zapłacenie kary nie otrzymał żadnego pokwitowania. W związku z podejrzeniem wymuszenia łapówki, muzycy złożyli do odpowiednich władz zażalenie i doniesienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Jak oświadczyła rzeczniczka instytucji nadzorującej autostrady, doniesienie jest badane.

Źródło: yahoo.com (1.06.2010), romania-insider.com (2.06.2010), welt.de (3.06.2010)